

Psychologia i przykazania.

Nasz Mistrz Jezus Chrystus - zapytany kiedyś powiedział, że są dwa najważniejsze przykazania:

1. Będziesz miłował **Pana Boga** swego z całego serca, z całej duszy swoje, z całej siły swoje i drugie podobne do tego:

2. a **bliźniego** swego jak siebie samego.

Ludzie próbują być przebiegli i zmieniać Boże ustalenia. Szukają sposobu jak zamiast Boga kochać siebie.

Wymyślono więc, że to drugie przykazanie jest warunkowe. To znaczy, że najpierw musimy kochać siebie, to wtedy będziemy w stanie kochać bliźnich i nawet Boga. Jest to oszustwo. Problem nie polega na tym, że my za mało kochamy siebie i dlatego nie jesteśmy w stanie kochać bliźniego. Problem leży w tym, że my za bardzo kochamy siebie.

Ktoś mówi: nienawidzę siebie. Dlaczego? - Bo to i to mi się nie udaje, albo to i tamo zrobiłem głupio.

- Jesteś z tego zadowolony? - Pytam

- Nie! - Dlaczego? Przecież gdybyś siebie nienawdził, to byłbyś zadowolony, że zrobiłeś coś głupio, lub coś ci się nie udało. A tak, skoro tak bardzo cenisz i kochasz siebie, to wściekasz się na siebie, że ci się nie udało, lub że zrobiłeś coś niemądrego.

Jacek Santorski jest uznanym w Polsce psychologiem biznesu. Podobno prowadził kiedyś szkolenie motywacyjne dla pracowników jakiejś dużej firmy (chyba salonu samochodowego) na Śląsku. Bardzo podkreślał, że kluczowe dla pracowników jest poczucie własnej wartości. Jeśli pracownik posiada wysokie poczucie własnej wartości, to pracuje lepiej, skuteczniej.

Efektem tych szkoleń było to, że wszyscy pracownicy zwolnili się z pracy...